

Le 29 juin 2020 à 20:46, Kasiak <kasiek1981@gmail.com> a écrit :

Szanowny Panie Piotrze,

Zyczenia były jak najbardziej szczerze. Po prostu polubiłam Pana przesłuchując fonotekę, oglądając materiał na Pańskiej stronie czy czytając Pańskie książki.

"Zapisków..." jeszcze nie zaczęłam gdyż w połowie lipca przewiduję pójść na urlop i rozsmakować się na spokojnie w lekturze.

Na Beksińskiego trafiłam zupełnym przypadkiem kiedy to w bibliotece wpadła mi w ręce książka Pani Grzebałkowskiej. Reprodukcje obrazów w niej zawarte zrobiły na mnie tak ogromne wrażenie, że zaczęłam zgłębiać temat. Pierwsze zetknięcie z obrazami nastąpiło w 2017 roku kiedy to Sanok postanowił wystawić kilka obrazów wraz z niesamowitym pokazem VR w Szczecinie. Wtedy już wiedziałam, że muszę pojechać do Sanoka czy gdziekolwiek obrazy będą wystawiane. Z pomocą przyszła mi Państwa przepiękna kolekcja w Krakowie (Nowej Hucie), za udostępnienie której już zapewne dziękowałam na forum. Oczywiście skarbnicą wiedzy na temat Mistrza i Jego współpracy oraz przyjaźni, często szorstkiej, okazała się Pańska strona. Uwielbiam słuchać rozmów zarówno typowo o malowaniu jak i tych zupełnie przyziemnych. **Myślę, że promocja Mistrza, mimo iż zarzekał się Pan, w mailach, że już nie będzie się tym zajmował, wyszła Panu wspaniale. Mnie w każdym razie zaraził Pan pasją do poznawania dzieł i życia Beksińskiego**

Już Pana nie zanudzam opowieściami, obiecuję napisać wrażenia jakie wywarły na mnie "Zapiski..."

Serdecznie Pana pozdrawiam jeszcze raz życząc wszystkiego co najlepsze

Kasia

Kasia Szuta